KURJER WARSZAWSKI

D. 20. Marca. SOBOTA. ROK 1830.

№ 77.

WSPOMNIENIA. *Zbieranie się wojska Austrjackiego pod Krakow 1809.*

Kommissja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.— Podaie do wiadomości Publicznej kogo dotyczeć może, iż wolą iest JEGO CESARSKO-KROLEWSKIEJ MCI, aby Autorowie dzieła swoie N. PANU ofiarować pragnący, nasamprzód składali takowe Ministrowi Oświecenia Publicznego w Królestwie, który po uznaniu tychże godnemi żądanego zaszczytu przesyłać one będzie na ręce Ministra Sekretarza Stanu wraz z opinią swoią w urzędowej formie zawartą. Mieszkaiący więc w Królestwie Autorowie maiący zamiar składania podobnej ofiary, wskazanej powyżej drogi trzymać się odtąd są obowiązani.— Warszawa d. 19 Marca 1830 r. — *Stanisław Grabowski.* Sekretarz Jeneralny *Rakiety.*

Wczoraj i onegdaj, we wszystkich Kościołach *Parafjalnych* i kilku innych, odbyły się w znaczney liczbie obrzędy zawarcia ślubu małżeńskiego. — Wielu pobożnych znajdowało się na solennem Nabożeństwie w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakow: Przed; oddawna wznawianem corocznie w uroczystość S. Józefa. — Dawniej w ten dzień *Stolarze* i *Cieśle* Warszawscy po Nieszporach rozdawali Ubogim Rodzinom rozmaite sprzęty, iako to, stoły, stołki, szafki, skrzynki itp. Królowa Józefa Małżonka Augusta III była Protektorką tego zgromadzenia i często przypatrywała się takowemu rozdawaniu; po iej zgonie ustał ten zwyczaj. Przed kilku laty na licytacji sprzedano starą szafkę na której znajdował się następuiący napis: »Anno 1758 die 19 Mar: przeznacza to *Jan Osmolski* Maister Cechu Stolarskiego dla ubogiey familii, iako w święto Patrona tego cechu. Pracował nad tem przez 128 godzin, po ukończeniu zwyczajnej pracy, a to po zachodzie słońca. Niechże służy na ofiare, bo tak każo nasze zwyczaie stare.»

Artykuł nadesłany. Jest w Warszawie *Helena Tarczyńska*, Dziecię w czwartym roku, obdarzone osobliwszą pamięcią, umie tyle odpowiedzi na zapytania z nauki Chrześcjańskiej, modlitw, pieśni nabożnych i wesołych, iż zaledwie 4 godziny czasu wystarczyćby mogły na opowiedzenie bez najmniejszej przerwy wszystkiego, czego się ze słuchu nauczyła, gdyż dopiero bierze początki do czytania, wymowę ieszcze maiąc dziecinną. Twarz iej iest przyiemna i śniała, wzrost drobny, blondynka, oczu błękitnych i czoła dużo wypukłego; iada niewięcej, iak raz tylko na dzień i to niewiele. Jeżeli idąc za zdaniem *Kopczyńskiego*, iż »tyle umiemy ile pamiętamy» umieiętności iej dalej posunięte mogłyby ią może usposobić, podobnie iak sławną Alexandryjską *Hipacją* do iakowej katedry *Ateńskiej*. Odpowiedzi iej są rostropne z zachowaniem iak największego posłuszeństwa ojcu swemu Janowi *Tarczyńskiemu*, owdowiałemu i na maiątku podupadłemu mieszkańcowi Warszawskiemu, na *Dunaiu* pod Nr 174, który z nią zawsze iest gotów odwiedzać domy osób ciekawych.

Osobliwszy skutek światła. Wiadomość ta może być pożyteczną dla *Dam* i innych osób, które z nożyczkami, scyzorykami, nożami i t. p.

maią do czynienia. Zwracamy przeto ich uwagę na wpływ iaki światło słońca lub xiężyca wywiera na te narzędzia. Jeśli bowiem długo są na nie wystawione, i iak np: od słońca, rozgrzcią się, nabieraią wówczas niebieskawego mieniącego się koloru, utracaią ostrość na zawsze, i tylko po nowem nastaleniu do użytku służyć mogą. Tej to okoliczności przypisuią owe skargi, iakie często słyszeć się daią, względem niezdatności do użycia nowych nawet narzędzi. O tem szczególniejszém postrzeżeniu ogłosiło wiadomość Towarzystwo Sztaiermarku *(Steyermark)*.

Polonez przez *Serravalle* Polakom dedykowany i grany onegdaj w Teatrze Naro: przedaie się u Brzeziny, Klukowskiego i Ciechanowskiego.

Wczoraj o godzinie 4tej po południu lody na Wiśle pod *Warszawą* pękać zaczęły. Dziś zrana o godzi: w pół do 4tej; lody płynąć zaczęły. Wody od wczoraj przybyło na 3 cwierci łokcia i ciągle przybiera.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w połu: 7.

D. 4 b. m. na Sejmiku Ptu *Kowalskiego* obrany Posłem JW. Józef *Kretkowski*, a Radcami Oby: WW. Józef *Górski* i Józ: *Orpiszewski.* — W tymże dniu na Sejmiku Ptu *Pyzdrskiego* obrany Posłem JW. Mar: *Radoński.* — W tymże dniu na Sejmiku Ptu *Pileckiego* obrany Posłem JW. Jan *Szymczykiewicz*, a Radcami Oby: WW. Wojc: *Kmita* i Teo: *Marchocki.*— D. 5 b. m. na Zgro: Poli: Okręgu *Olkuskiego* obrany Radcą Oby: W. Daniel *Rajski.* — D. 8 b. m. na Sejmiku Ptu *Chełmskiego* obrani Radcami Oby: WW. Mich: *Rzewuski* i Woj: *Węgliński.*— W tymże dniu na Sejmiku Ptu *Staszow:* obrani Radcami Oby: WW. Józef *Niemirycz* i Spiri: *Rohoziński.* — W tymże dniu na Sejmiku Ptu *Garwolińskiego* obrani Radcami Oby: WW. Anto: *Pniewski* i *Grajbner.* — W d. 9 b. m. na Sejmiku Ptu *Zamojskiego* obrani Radcami Oby: WW. Felix Hrabia *Tarnowski* i Tomasz *Puchała.*

Zbliża się chwila ogłoszenia *Grecji* kraiem niepodległym. Słychać że z strony Mocarstw sprzym: podano notę dyplomatyczną Sułtanowi, przeznaczaiąc bardzo krótki czas do odpowiedzi stanowczej względem układów tychże Mocarstw o *Grecji*, a ieśli nastąpi zwłoka żądanej odpowiedzi, ogłoszoną zostaie Grecja niepodległą niezważaiąc iak to ogłoszenie Sułtan uważa.— Magistrat miasta *Hamburga* donosząc że w następnym Wrześniu w tem mieście zgromadzą się *Badacze natury i Lekarze*, oświadczył »Każdy autor z wydziału umieiętności przyrodzonych i lekarskich, może mieć prawo do tego zgromadzenia; kto iednak wydał tylko rozprawę *inauguralną* ten nie może być uważany za autora. Wybrana kommissja do załatwienia spraw zgromadzenia, przysposobi wszystko do przyięcia członków przybyć maiących»— Sławny autor, a dziś naczelnik klassycznej szkoły francuzkiej *Żui* (Jouy,) wydaie dzieła swoie w 27 tomach zebrane.— Znany z pieśni swych *Beranże* (Beranger) pracuie obecnie nad melodrammą w 5ciu aktach, która iak mówią, otworzy zupełnie nowy zawód w świecie teatralnym. —Tomasz *Mur* (Moore) w *Londynie* dostał za rękopism dzieła swego pod tytułem: *Życie Lorda Bajrona*, 450,000 złp.—Dowodem szybkości kommunikacji morskich, oraz zręczności i szybkości w biegu statków *Amerykańskich* iest następuiąca wiadomość: Kupiec pewien z *Bostonu*, który niedłużej nad 100 dni w domu był nieobecny, przepłynął przez ten podwakroć *ocean atlantycki*, po 16 dniach pobytu w *Londynie* udał się do *Hawru* i do *Paryża*, a zabawiwszy w tem mieście przez dni kilka, zwiedził w końcu *Bruxellę*, *Antwerpię*, *Utrecht*

i Amsterdam.—Człowiek pewien w *Arbus* (we Francji) pokłóciwszy się z żoną, pchnął ią nożem. Przyznał się do tego czynu, ale żona ciągle zaprzecza, i gniewa się o to że sąd mięsza się niepotrzebnie w ich domowe okoliczności! — Ponowiono urządzania policyjne w *Paryżu*, że niewolno iest w obwodzie miasta trzymać świń, królików, gołębi i innych iadalnych zwierząt.—*Zaangażowany* obecnie do teatru w Londynie *Słoń*, który tak pochlebne w Paryżu zyskał przyięcie, otrzymuie za każdą *reprezentacyę* 20 gwineów i ma prawo do rozrządzenia dwoma frej-biletami. — Największe pismo pod względem formatu swego, iest niedawno wychodząca w *Londynie* gazeta, pod tytułem: *the new magna charta.* Ma ona 68 cali długości, a 48 szerokości. Gdyby pismo to codziennie wychodziło, potrzebowałoby do ułożenia 64 układaczy (Zecerów) oraz 16 poprawiaczy (Korrektorów.—*Chiński przysmaczek.* Zalęgnięte iaia uważane są w *Kochinchinie* za ieden z największych przysmaków, i powinny się zawsze znajdować w czasie obchodów uroczystych i biesiad na stołach magnatów i bogaczy. W tenczas kiedy rozsyłaią zaproszenia na wielkie biesiady, sadzaią zwykle kury na iaia; gdyż przed dziesiątym i dwunastym dniem uważaią ie ieszcze za niedojrzałe, a tem samem za najprzyiemnieyszą łakotkę dla chińskiego *epikurejczyka.* Uboższe klassy muszą się od tego zbytku wstrzymywać, ponieważ zalęgnięte iaie kosztuie przynajmniej 30 razy tyle co świeże. Tenże Lud ma wstręt największy od mleka! — *Drzewo Teak* oprócz wartości swoiej iako drzewo do budowy zdatne, iest ieszcze bardzo piękne iako drzewo. Znajduią się pnie maiące przeszło 100 stóp wysokości; liście są na 20 cali długie a 16 szerokie. Na brzegach *Irrawaddy* w kraiu Birmanów, znajduią się lasy całe drzewa *Teak* nie maiące nigdzie sobie równych; wznoszą się tak wysoko nad krzaki i mniejsze drzewa, iż zdaie się że ieden las na drugim stoi. — W d. 27 Grudnia r. z. urodziło się w *Harlem* (w Niderlandach) Dziecko płci męzkiej z trzema głowami; a w *Leeds* (w Anglji) niewczesna para bliźniąt, które tak iak wsławieni Syamczykowie zrośnięte były. Miejscowi lekarze rozpoznawali to rzadkie zboczenie natury.—W *Paryżu* mówią wiele o planie podanym przez pewnego niedawno z *Egiptu* przybyłego wędrownika, względem przewiezienia do *Francji* sławnego obelisku pod nazwaniem *Igły Kleopatry* światu znanego. Olbrzymi ten pomysł uważany iest za podobny do uskutecznienia, i w krótce maią być w tym celu przedsięwzięte niektóre przygotowania.— Donoszą z *Madrytu* pod d. 1 b. m. że znowu powstaie nadzieia iż Król *Hiszpański* ogłosi amnestją dla wszystkich Hiszpanów znajduiących się dotąd za granicą, dobroć młodej Królowy małżonki iego, ma się do tego przyczynić. —Ostatnia wiadomość z *Stambułu* zapewnia iż budowy *Seraiu* znacznie będą rozprzestrzenione. Lud Turecki w *Stambule* coraz bardziej narzeka na wszelkie zmiany iakie Sułtan wprowadza dla ucywilizowania swoich poddanych.

Arak najlepszy *Wschodnio-Indyjski* wyrabiany iest z soku drzewa kokosowego. Przed dystyllacją sok ten nazywaią *toddy*, a drzewom z których go zbieraią nie dozwalaią żadnych mieć owoców. *Toddy* otrzymuie się dwoiakim sposobem, albo odcinaią miesięczne latorośli, które miały mieć owoc na sobie i zbieraią w dzbanki cieknący z drzewa sok, albo świdruią dziury w pniu samym, któremi sok ten odcieka. Jeśli napełnione cieczą tą naczynia zachowane będą od słońca, nastąpi w niej fermentacja winna i będzie przydatną do dystallacji; ieśli zaś przeciwnie promienie

słońca dojdą do naczyń, tworzy się fermantacja octowa, i zrobi się tylko ocet winny.

DONIESIENIA.

Nadszedł transport świeżych MINOGOW, SLEDZI Holenderskich, KAWJORU Astrachańskiego. Także GALAS, którego funt kosztuie zł: 1 gr: 20. Tego wszystkiego dostać można za pomierną cenę na ulicy Nalewki pod Nr 2240. — *Piotr Mołczanów*.

Ktoby sobie życzył przedać Dom na iednej z piękniejszych ulic Warszawy, wartości od 100 do 200,000 zł. Zgłosi się do Handlu Skór Nr 18 przy ulicy Sto Jańskiej.

Uwiadamia się Szanowną Publiczność, iż w dniu 24 m. i r. b. o godzinie 10 z rana, tu w Warszawie przy ulicy Wołowej Nr 1794 sprzedawane będą przez publiczną Licytacją Szafy do Sukien, Kantorek, Kanapa, Krzesełka, Naczynia Miedziane, Lichtarze, Suknie, Czapka z Sobolem, Książki różne Hebrajskie, i inne Effekta, a to za gotowe pieniądze więcej daiącemu. — *Błażej Swierczewski* K. T. C. W. M.

SKLEP, SZYNKOWNIA, PIERWSZE PIĘTRO i inne Lokale są do naięcia pod Nr 1310 na Nowym Swiecie od Wielkiej Nocy.

Obwieszczenie o Sprzedaży Dóbr Kleczewskich.

Wyrokiem Trybunału Cywilnego Województwa Kaliskiego, w skutek uchwały Wierzycieli Massy Sukcessyjno Likwidacyjnej niegdy Władysława Hr: Gurowskiego Marszałka Wielkiego Xstwa Litewskiego d. 22 Listopada 1828 r. zapadłym, nakazaną została sprzedaż dóbr Kleczewskich w Powiecie Pyzdrskim Obwodzie Konińskim położonych na rzecz tejże Massy zaiętych, a własnością JW. Kazimierza Sokołowskiego Starosty, w Orłowie w Województwie Mazowieckiem zamieszkałego iako Sukcessora beneficjalnego po Marszałku Gurowskim będących. W wykonaniu tego Wyroku, po sporządzeniu taxy i zatwierdzeniu takowej Wyrokiem Trybunału d. 21 Grudnia 1829 r. podpisany Patron Trybunału i Kurator Massy sprzedażą dyryguiący, zawiadamia niniejszem Publiczność, iż Dobra Kleczewskie sprzedane zostaną w następuiących czterech Oddziałach cząstkowo. *Oddział I. składa się:* Z Miasta Kleczewa, z Wsi i Folwarku Słaboszewka, z Wsi i Folwarku Cegielnia, i z Wsi Zarobnej Donaiec, otaxowanej na złp: 355,546. *Oddział II. składa się:* Z Wsi i Folwarku Słabuszewa i z Folwarku Slag, otaxowanej na złp: 90,057. *Oddział III. składa się:* Z Wsi i Folwarku Rostoka i z Folwarku Modzerzew, otaxowanej na złp: 84,390. *Oddział IV. składa się:* Folwark oddzielny w części Sarnowa, otaxowanej na złp: 19,394. Licytacja zaczynać się ma każdego oddziału osobno, od ilości taxą wynalezionej i powyżej wyrażonej. Sprzedaż ta odbywać się będzie na Audjencji Trybunału Cywilnego Województwa Kaliskiego Wydziału IIgo przed Sędzią Delegowanym W. Łukaszem Chrzanowskim. Publikacja Warunków i Zbioru Objaśnień odbytą została d. 15 Stycznia r. b. i termin do tymczasowego przysądzenia wyznaczonym został przed tymże Sędzią na dzień 4 Marca 1830 o godzinie 3 z południa, w którym nikt się z chęcią kupna nie zgłosił, wyznaczony więc został termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 29 Kwietnia r. b. o godzinie 3 z południa przed tymże Sędzią. Pomiary dóbr tych, Taxy i Warunki Licytacji, złożone są w Biórze Pisarza Trybunału Województwa Kaliskiego, do wolnego przejrzenia. — Kalisz d. 6 Marca 1830 r. — *Andrzej Frydrych* Patron, Kurator Massy Sprzedażą dyryguiący.

Wezwanie Wierzycieli w Massie Sukcessyjno Likwidacyjnej Hr: Gurowskiego. — Z Powodu że na oznaczonym w dniu 29 Kwietnia r. b. terminie, ostateczney sprzedaży Dóbr Kleczewskich do Massy należących w Pcie Pyzdrskim położonych, sprzedaż ta być może że, w całości lub części do skutku nie przyjdzie, a Kontrakty Dzierżawne z dniem 24 Czerwca r. b. expirują, przeto mam honor wezwać wszystkich Wierzycieli do Massy Sukcessyjno-Likwidacyjnej niegdy Władysława Hr: Gurowskiego Marszałka Wielkiego Litewskiego ubiegaiących się, iżby w dniu 30 Kwietnia r. b. o godzinie 3 z południa w Mieście Kaliszu w Pałacu Sądowym przed W. Sędzią Chrzanowskim iako Refferentem tej Massy bądź osobiście, bądź też przez Pełnomocników urzędownie i specjalnie do tej czynności upoważnionych, stawili się. Końcem uchwalenia sposobu dalszej Administracji Dóbr i ich sprzedania na satysfakcją Wierzycieli. — Kalisz dnia 6 Marca 1830 roku. — *Andrzej Frydrych* Patron Trybunału Kurator Massy.

W Handlu Xawerego Hochedlingera przy ulicy Miodowej pod filarami nabyć można świeżej KONICZYNY białej; iako też WYKI szarej i białej.

TEATR NARODOWY. Jutro Opera *Kopciuszek*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Zamięszanie* i 4 raz *Wuiaszek z Ukrainy*.